

BIELARUSKAJA**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

POLONIZACIJA PRAWA-SŁAŪJA.

Dačuŭšysia, što palaki zadumali zrabić polska-narodny prawasłaŭny kaścioł, ja pačaŭ uwaźniej pryhladacca da žyćcia i dajšoŭ da prakanańnia, što ŭ fakcie zasnawańnia polskaha prawasłaŭnaha kaściołu kryjucca wialikija i hłybokija palityčnyja mety. Toje, što ja spaściaroh, ja chacieŭ-by paporadku wylażyć.

1. Fakt pierachodu Ks. Hušny i Piatruški ŭ prawasłaŭje adbyŭsia ŭ Waršawie pierad prawasłaŭnym mitrapalitam Dzianisam. A hety mitrapalit ničoŭha nia robić biez dazwołu polskich kiraŭničyich kruhoŭ. Značyć — ichny pierachod apiakawany polskaj palitykaj.

2. Ciapier polskaja palityka imkniecca da taho, kab prawasłaŭnyja seminarijy spolsčyć i wyhađawać prawasłaŭnych świaščeńnikaŭ u polskim duchu, a nawat polskim patryatyźmie.

3. Niekatoryja świaščeńniki, chočućy prypadabacca polskamu ŭradu, užo ciapier starajucca dobra wywučyć polskuju mowu, haworać papolsku ŭ swajej siamji i nawat uwodziac polskuju mowu ŭ carkwu.

4. Da hetych faktaŭ treba dabawić jašče adzin, mo' najwaźniejy: zaleźnaść prawasłaŭnych biskupaŭ u Polšcy całkom ad polskaha ŭradu... A treba wiedać, što ad tych biskupaŭ zależyć usio prawasłaŭnaje žyćcio... Značyć usio prawasłaŭje zależyć ad polskaha ŭradu...

Pryhladajučysia da tych faktaŭ, my widzim, jak chitra polski ŭrad prawodzić polskuju palityku: pačaŭszy ad wiarchoŭ prawasłaŭnaj carkwy pamaleńku spuskajecha

ŭniz... da narodu. I treba pryznacca, što wiarchi prawasłaŭnaj carkwy ŭ Polšcy ŭžo spolonizawany: usie prawasłaŭnyja jerarchi i dobra haworać i dobra čujucca — papolsku.

Ciapier uwaha polskaj palityki źwierniena na prawasłaŭnaje niżejšaje duchawienstwa. Tut sprawa pašla trochi ciažej, ale ŭsio-ž-taki jość dobryja wyniki: jak my ŭžo kazali niekatoryja świaščeńniki polščacca. Na padmohu hetym świaščeńnikom prychođiac ciapier nastajašcyja palaki: Hušno i Piatruška. Hetyja dyk parasiejsku nia buduć hawaryć, a tolki papolsku. A jany-ž uwojduć u hušču prawasłaŭnaha duchawienstwa — značyć polonizacyja tych kruhoŭ, z katorymi buduć trymacca Hušno i Pietruška pojdzie jašče šybčej. Hetyja ksian-dzy ŭwiaduć u prawasłaŭnaje duchawienstwa čysta-polski „narodowy“ duch... Woś zatyj jany i cennyja dla polskaj palityki.

A potym... Potym sprawa polonizacyi ad wiarchoŭ piarojdzie ŭ nizy — da prawasłaŭnaha narodu. Bo Hušno i Piatruška nia buduć pijać pasławiansku abo parasiejsku — jany buduć adpraŭlać słuźbu Božuju (liturhiju) u carkwach papolsku — značyć, karyść dla polonizacyi nie aby jakaja, polskaść zdabywaje bolš, čym u katalickim kaściele, bo tut choć usio papolsku, ale liturhija adbywajecca pałacinsku. I polskaj liturhii ŭ carkwie prawasłaŭny narod budzie słuhać... i pierajmac — a heta niešta značyć dla polščyny!

Kali ŭdałosia spolsčyć wiarchi, to moža ŭdasca i nizy — woś budzie motto polskaj palityki ŭ adnosinach da prawasłaŭnych.

Bačačy takuju polskuju palityku adnosna

da prawasłaŭnych, my lohka zrazumiejem takuju samuju palityku adnosna da katalikoŭ. „Polskaja“ carkwa pawinna zrabieć tuju samuju rabotu, jakuju rabiŭ i robić „polski“ kaścioł — woś jaki wywad z našych życiowych spaściaroh. I choć polskija palityki prawodziac hetu palityku chitra i aściarożna — to ūsio-ż taki jaje ūtaić u miašku nielha — jana wylazić na wierch.

Ciapier usim jasna, što polskaja palityka biare ū ruki i robić swajej słuźkaj prawasłaŭnuju carkwu, tak-sama jak użo daŭno zrabila heta z katalickim kaściołam. Dyk budźma aściarożny.

S. K—i.

Światkujem 10-lećcie našaj hazety, bo wychodzić jana użo ū świet u nastupnych dziesiacioch hadoch: 1917—18—19—20—21—22—23—24—25 i 1926. Ale hetyja 10 hadoŭ nia poŭnyja. Dyk heta pasłużyła pryčynaj hramadaŭskamu pisaku ū Nr 24 „Народнай Справы“ nazwać naš jubilej „fałšwym“, prypisać nam „świadoma manliwuju infarmacyju“ i cely rad brukowachulihanskich lajanak i prytyčak.

U abaronie swajho dobraha imia my musili-b atkliknucca da hramadzianskaha sudu čeści. Adnak my wolnyja ad hetaha abawiazku, bo za henyja nieetyčnyja i niakulturnyja na nas napadki winawat wiadomy Anton Łuckiewič, jaki za padobnyja rečy użo asudżany prad hramadzianskim sudam čeści, a tak-ža bity pa twary.

Astajecca tolki škadawać, što čaławiek hety ūwioŭ u hramadaŭskuju presu azijackija sposaby publicystyki i staŭsia baćkam hazetnaha bandytyzmu. Usio zdarowaje biełaruskaje hramadzianstwa dla ahulnaha dabra ū imia Bożych i Ludzkich Idealaŭ pawinna zmahacca z padobnym maralnym wyradžeńniem.

M. HAŁUBIANKA-BUČYNSKAJA.

Alkohol i baraćba ź im.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 33).

5. Dzieci alkoholikaŭ.

Wučonymi, dachtarami, pryrodaznaŭcami, wučycielami scwierdzana, što alkohol škodzić nia tolki tamu, katory pje, ale i tym, jakija majucca tolki na świet naradzicca—dzieciam. I niawinnaje dzicianio ad sama-ha zapačaćcia maje sumny los, dziakujučy abaim baćkom, abo adnamu z ich. U siemjach alkoholikaŭ duża časta na świet prychodziac dzieci ci niażywyja, ci niazdatnyja da żyćcia, ci chworyja roznymi chwiarobami, ci wielmi lohka chwarejuć na żywot, zapaleńnie kišok, horła, lohkich, chwarejuć roznymi zaraznymi chwiarobami: škarlatynaj, wodraj, suchotami, koklušam i druhimi.

Kali zaniadużaje dzicianio, baćki, jakija šmat ci nawat i troška pjuć, pawinny siabie zapytać: ci jany nie winawaty ū chwiarobie, ci śmierci dziciaci. Baćki winawaty, kali pjuć. Baćki, kali nie škadujecie siabie, swajho zdarouja, hrošaŭ, paškadujecie hetych małych dzicianiatak — nia puščajcie ich na świet kalekami,

Biełaruskaść u muzycy.

Muzyka dziełicca pieradusim na wokalnuju (hałasnuju) i instrumentalnuju. Biazumoŭna, najpieršy dziejnik dumki muzyčnej byŭ wokalizm, katory i pabu-dziŭ čaławieka da stwareńnia muzyčnych instrumentaŭ i naahul muzyki instrumentalnaj. Dyk šukajučy ū nas na Biełarusi taje muzyki, katoruju možna bylo-by nazwać ułasnaściu biełaruskaha narodu — muzykaj biełaruskaj, treba jaje šukać u biełaruskim narodnym wokalizmie. Razhladajučy biełaruski narodny wokalizm, abo praściej skazać usłuchajučysia ū biełaruskuju narodnuju pieśniu-melodyju, biaručy za asnowu toniku i ad henaje toniki, z hetych samych hukaŭ melodyj, budujučy tatrachordy pawodle teoryi muzyki (raźwićcio ham) — atrymajem hrupu hukaŭ u raźmierzny aktawy, ułożanuju ū kalejnyja stopni hamy, susim niazhodnuju z hamaj **dur i mol**, a ū bolšaści susim zhodnuju z hamami stara-hreckimi. Dla prykładu woźmiem chaciaž-by tolki hukami biaz rytmiki woś hetuju biełaruskuju narodnuju melodyju: **la, do, si, la, mi, fa, mi, re, do, la, do, mi, re, do, re, do, si, la, sol, do, mi, re, do, re, mi, re, la**. Tutaka biazumoŭna budzieć tonikaj „la“. I kali ułażyć henyja huki ū kalejnej stopni hamy, to atrymajem hreckuju hypodoryckuju hamu: **la, si, do, re, mi, fa, sol, la**. Pawodle sučasnej muzyki henaja hama padchodnaja da apadajučaj hamy „la mol“ biaz huku (noty) charakterystyčnaha. Ale kali ūziać pad uwahu raskład hukaŭ u henaj melodyi, asabliwa pry zakančeńni muzyčnej dumki, hdzie melodyja iz IV apadaje na swaju toniku I, to tutka ani jak niemahčyma ū harmanizacyi ūwadzić huku (tonu) charakterystyčnaha*) z boku hledžańnia estetyčnaha čućcia hetaj melodyi, a kali-b nasuproč estetyčnaha čućcia henaj melodyi ūwiaści charakterystyčny huk, to melodyja tracić zusim svoj charakter, dzieła hetaha možna iz peŭnaścij abazańczyć, što hetaja biełaruskaja narodnaja melodyja jość nia ū hamie „la mol“, a ū hamie hypodoryckaj.

*) 7-my stop hamy.

chwarawitymi na ūsio żyćcio. Wy, baćki, što pjicio. winawaty ū śmierci, kalactwie i chwiarawitaści dzieciej, A ś m i a r o t n a ś ć dzieciej baćkoŭ-alkaholikaŭ wializarnaja: na 100 radziŭšychsia pamiraje 60. Wučonyja raŭniali siemji ćwiaroznych i pjanic. 10 siemjaŭ alkoholikaŭ mieli 57 dzieciej, z ich 22 zachwareła i pamiorła praz niadoŭhi čas. 25 pamiorła ū pieršyja dni swajho żyćcia i tolki 10 zastałasia pry żyćci.

10 siemjaŭ ćwiaroznych miała 61 dzicianio. Z ich zachwareła 6 dz. i pamiorła 5 u pieršyja dni swajho żyćcia, zastałasia 50 dziecianiatak. Kali-ż dzieci pjanic i paprawiacca z chwiarob, to zwyčajna bywajuć małakroŭnymi, słabymi, kwołymi. Z dzieciej baćkoŭ alkoholikaŭ wyrastajuć dzieci nerwowyja, niazdolnyja, małazdatnyja da żyćcia, niepasłušnyja, złošnyja, uporystyja, laniwyja, machlary, ašukancy, zdatnyja da ūsiaho błaħoha i niemaralnaha.

Wučycielki i wučycieli kažuć, što dzieci baćkoŭ alkoholikaŭ i pjanic u škole horaj wučacca, jak dzieci ćwiaroznych baćkoŭ.

6. Dzieci-alkaholiki.

A što-ż kazaci ab dziciach, jakija sami pjuć harełku ci samahonku! Duża časta bywaje ū siemjach,

U biełaruskim narodnym wokalizmie padobnaję budowy melodyj, a tak-sama i druhich rožnarodnych melodyj, ani jak nie padchodnych da sučasnjaje hamy **Dur i Mol**, napatykajecca mnoha. Heta i još asobnašč našaj muzyki, katoruju možna nazwać biełaruskaščaj u muzycy. Tyja biełaruskija pieśni, jakija asnowany na hamach zrodniennyh z hamami hreckimi, pakazujuć na swaju hlybokuju daŭnašč i ŭtrymalisia pierawažna ŭ najbołš hluchich kutkach Bielarusi. Piesni hetyja čakajuć jašče na sumlennuju i ŭmieľuju apracoŭku.

A kab prystupić da apracoŭki hetaj našaj muzyki; pierad usim treba sabrać henyja melodyi. Sposab zbirańnia melodyjaŭ napišu druhim razam. **E. T—r.**

Biełaruski ściah.

Uzniaŭsia śmieľa, wolna ŭ nieba,
Bieł-krywawy-bieły ściah —
Daść narodu sił, jak treba,
Jon žyćcia nam znak i ślach!

Dyk idzi-ż pad ściah pryhoży,
Toj, kamu svoj dorah kut!
Budzie z tym Chrystos — Syn Boży
Baranić narod naš tut.

Z ściaham henym nam nia strašna
Napaść woraža i kroŭ —
My — siamja ŭsia harapašna,
Budziem żyć lepš ad dziadoŭ!

Dyk ŭzdymajsia ŭwys pad nieba
Bieł-čyrwona-bieły ściah,
Ty daśi nam sił, jak treba,
Ty žyćcia i woli ślach!

Haljaš Leučkyk.

Da nas pišuć.

BJUĆ I PŁAKAĆ NIE DAJUĆ!

Żodziški, Wialejskaha paw. Jak užo pisałasia ŭ „B. Krynicy“, palicyjant Gurkiewiç pabiŭ u našym miastečku chłapca Adwarda Čartowiça. U adkaz na hetu palicejski razboj dana była telehrama ŭ Wilniu, a adzin z pasłoŭ chadziŭ da Wajawody — i što-ż? Pytajeciesia ludzi, što bylo? Dyk pasłuchajcie.

Jak tolki naš probašč daŭ telehramu ŭ Wilniu, to tutejšy kamendant pačaŭ rabić „sledztwa“, dapytwaŭ chłopcaŭ i dziaŭčat, pisaŭ niešta i skora-skora wysłaŭ niedzie, kažuć, što ŭ sud. Tymčasam pryjechaŭ z Wialejki ad starostwa niejki čynoŭnik, kab zrabić „sledztwa“ ad siabie. Pačaŭ i jon wypytać, ale wypytaŭ tak, kab ŭsiu sprawu pierawiarnuć da hary nahami: značyć, kab nia byŭ winawaty palicyjant, ale kab abwinawacić chłapcoŭ, a pieradusim pabitaha Adwarda. Kali pryjechali našy chłopcycy świedčyć i kali hawaryli praŭdu, to toj „śledčy“ pytaŭsia: „a kto pana nauczył tak mŭwić?“ Kali-ż prychoǖdzili našyja konfidenty z wojtam i pisaram na čale, tady ŭsio bylo dobra i praŭdziwa. Im była poŭnaja wiera, i našym chłopcem nia weryli.

I što-ż wysła?

A woś što wysła. Usim chłopcem, katoryja byli na wiečarynie (i nawat tym, katoryja nia byli!) pryšla kara: płacić pa 10 zł. štrafu, abo pa 4 dni adsiedki! I nia tolki chłopcem, ale nawat dziaŭčatam. Woś da čaho dażyłisia! Dyk pasiarod maładziaży zrazumiełaje abureńnie, ludzi klanuć a palicyju i polskija paradki.

I kudy jany nas wiaduć? To-ż tyja palicyjanty, što pabili Čartowiça prychoǖdzili da chłopcaŭ i namaŭlali ich kryčać „ura“, a potym abwinili ich u tym, što jany zbiralisia jści brać i abiezarużyć pastarunak! Woś da jakich štuk dachodzić palicyja!

Takaja taktyka dawiadziec da taho, što narod naš z ahidaj budzie ŭhľadacca na polskaha ŭradaŭca, jaki

što, kali baćki pjuć sami, dyk dajuć i swajmu synočku ci dačušcy.

Baćki! što wy robicie? Wy atručwajecie swajo małoje dzicio. Dzicia zwykniecca z małych hadoŭ na harełku, a pašla i samo budzie jaje ciahac ad baćkoŭ i pić. Dzieci, jakija pjuć nia tak zdolny da nawuki. Na sprobu ŭ adnej škole zahranicaj, adnej pałowie školnikaŭ-wučniaŭ dali trošku harełki, a druhoj pałowie wučniaŭ tej-ža samaj klasy nia dali ničoha i prakanalisia, što taja časć wučniaŭ, jakoj dali troška wypić harełki narabiła ŭ ćwičeńni bolejš abmyłak, čymsia druhaja časć, jakoj nie dawali harełki.

7. Siamja i alkoholik.

Pahladzimo, što robicca ŭ siemjach pjanic. Siamja pjanicy — heta najnieščasliwiejšaja siamja na świecie. U chacie choład, hoład, niaŭtulnašč; u szkołu dzieci iduć trasučysia ad choładu i hoładu, nima čym chaty sahreć, nima što daci dziaciom, bo baćka ŭsio prapiwaje ŭ karčmie.

U siamji pjanicy biez kanca swarki i razdory. Baćka bje swaju žonku, maci swaich dziaciej, a časta biez daj pryčyny. Baćki zabywajucca ab swaich abawiazkach adnosna dziaciej. Dzieci majuć prawa na

ščasćie, na baćkaŭskaje i matčynaje kachańnie. A hdzie ščasćie dziciaci baćki pjanicy? Hdzie kachańnie baćkoŭ, jakoje jaho maje wieści praz cęłaje żyćcio? Baćki, što wy dajecie swaim małym dziecianiatkam zamiest ščasćia, kachańnia, utulnaści, soniejka? Słozy, hora, kryŭdu, biadu! Baćki! Wy kradzicio ščasćie małym i kali wyraście dzicia, to nia raz jano budzie praklinaci swajo dziacinstwa, svoj los i razam z hetym was!...

8. Alkohol i maralnašč.

Alkoholik u siamji — heta najwialikšaje niaščasćie. Toje, što dobraje, pryhožaje ŭ čaławieku zahinie ŭ alkoholika-pjanicy, zastaniecca tolki źwiaruška dyj horšy ad źwiera.

Pjanica robicca strašennym ehoistam (sabetnikam) — usio tolki dla siabie, ničoha dla druhich. Usie najlepšyja pačućci: kachańnie Boha, swajej siamji, dziaciej, swajho narodu, baćkaŭščyny — prapadajuć, hinuć u mory alkoholu. Časam budućy ćwiarozym, jon wiedaje, što drenna robić, słuħajecca i zhadžajecca z tym, chto admaŭlaje jaho ad pićcia harełki i nawat abiacaje paprawu, ale heta abiacañnie zastajecca tolki abiacañniem.

tak strašenna ździekujecca nad usimi lepšymi hramadzaniami kraju.

I jašče dawiadzieć da taho, što narod naš družna budzie bracca da arhanizacyi, kab ahulnymi siłami pieramahcy ũsiu hetu złybiadu, jakaja tak mocna absieła jahony kwoly arhanizm Toj samy.

WYHODA ŬRADAŬCU.

W-ka Humny, Brasłaŭskaha paw. U 1923 h. pryjechaŭ u Brasłaŭ niejki palicyjant, proźwišća ja dawiedałasia tolki ciapier. Usie jaho zwali „Pylnym miaškom udarany“; nia wiedaju, čamu tak. Koźnamu jon kidajecca ũ wočy wialikimi akularami (musi ć ślapawaty). Biehajeć jon nos ũ haru zdadzioršy i nia widziany ziamli ludziej źbiwaje.

Za heta, ci mo' za što inšaje prahnali jaho z palicyi, ale ũ chutkim časie pryniali sekwestrataram. Koźny zhodzicca, što heta dobraya vyhoda, ale siolta jon natrapiŭ na druhuju vyhodu.

Niedaloka ad nas u zaścienku żywie ślachcic B. U.; u jaho jość dačka Alena, jakaja nia lubie biełaruskich chłapcoŭ i biełaruskaj mowy, choć sama i nia ũmieje papolsku, a baćki nikoli j hawaryć nia probujuć inakš, jak pabiełarusku. Paładziŭsia heny sekwestratar chadzić z wizytami da ślachcianki Aleny, a baćki lićaćy, što sekwestratar uzdumaŭ zrabicca ichnim ziaciem, biazpłatna kormiać jaho ũžo paŭhoda. Ciešacca jany duža, kali sekwestratar pahawora z ichnaj daćkoj na rynku ũ Brasłaŭji.

Jak baćcyce, wiazieć uradaŭcu: maje hrošy sa skarbu i ślachcic kormie biazpłatna.

Našy ślachcianki aśleplenya hłupotaj i aśleplenya nienawišćiu da ũsiaho biełaruskaha, chapajuca za pieršaha lepšaha, jakoha nawat na „kresach“ honiać z palicyi.

Sialanki-Biełaruski! Nie čurajciesia swajej mowy i nie ũhanajciesia za niejkimi biazdomnymi pryjechaŭšymi sa świetu „uradaŭcami“. Lepšyja dla was swaje sialanskija chłopcyp-Biełarusy.

Sialanka z pad Humnaŭ.

Hetakija chwiliny, kali pjanica choća paprawicca, prychoďzić kali-niekali: jon uspaminaje ab usim i praklinaje swajo zmarnawanaje żyćcio. Ale iznoŭ pryďdzie stałaje źadańnie pić: ab paprawie zabywajecca, zabywajecca ab usich pastanowach, abiacañniach.

Bolej jak 70 prac. usich prastupkaŭ suprocio maralnaści ad pićcia chmielnych napitkaŭ. Bolej, jak 50 prac. zabojswaŭ, bolej jak 80 prac. krywawych swarak—ad pićcia alkoholnych napitkaŭ; bolej jak 60 prac. źančyn raspušnic. Palicyjnaja statystyka Złučanym Stanaŭ Ameryki piša, što ũ 1900 h. było wypita na 1600 miljonaŭ dalarau alkohol, a apraća heta ũtrymańnie alkoholiakaŭ kaštawała Złučanym Štatom 1300 miljonaŭ dalarau; 3000 źančyn było zabitych mužami-alkaholikami i pjanicami; 7000 asob zabili alkoholiki-pjanicy; 2500 dziaciej prydušyli maci-pjanicy.

Što robić z čaławiekam harełka, ũžo pišycca ũ starych knihach. Hetak u wadnej uschodniaj bajcy haworycca: Kali Noj pačaŭ sadzić winahrad, pryjšoŭ da jaho čort i pačaŭ prasicca pryniać jaho na pracu z tej umowaj, što dźwie tracyny ũsiaho ũradźaju winahradu buduć jahonyja—čortawy. Noj zhadziŭsia. Čort paliwaŭ winahrad krywioj papuhi, pašla krywioj nałpy,

PRYJECHAŬ I PAJECHAŬ.

Wojstam, Wialejskaha paw. 16 lipnia s. h. u našaje parafii adbywaŭsia fest M. B. Škaplernaj; choć świata było ũ budni dzień, ale ludcaŭ było šmat. Na hety fest pryjechaŭ susiedni Žodziszny probašć ks. Hadleŭski. Kazańni ũ nas adbywajuca ũ niadzeli dy świata tolki papolsku. Dumali našy braty ũ swaim kaściele choć raz u hod mieć dla siabie ũ rodnaj mowie kazańnie, choć pa niešpary, bo sumaj było polskaje kazańnie Woš-ža sabrałasia niekalki čaławiek da swajho probašća prasić pazwaleńnia dla ks. Hadleŭskaha skazać nam kazańnie pabiełarusku, ale naš probašć zabaraniŭ, jak-by jakoj zarazy i skazaŭ: „to-ź było kazańnie, źadnych inšych kazań w kościele być nie može“ i tak nia zbylisia našyja źadańni praz našaha probašća. Boža-ź naš Adziny, kali-ź heta pierastanuć ksiandzy pužacca nas i našaje mowy?

10 źniŭnia siol. hodu našaje miastečka i niekatoryja wioski prajejdam adwiedaŭ Wilenski Wajawoda p. Raćkiewiç. Sustrakali jaho ũ našym miastečku, jak-by biskupa ci samoha Papieža, bo pa prykazu palicyi i miacowaha probašća ks. Maćulskaha, katory pierad hetym u niadzeli z ambony skazaŭ, kab ludzi dastawili biarozak, jołašak i naplali wiankoŭ z usiakaje zieleńi. Pa hetym zahadzie ludzi niekatoryja słuchali, bo z ambony było skazana, „što wajawoda ũsio dobreje dla ludziej robić“, a wiedama-ź — ludzi čakajućy lepšaha żyćcia, u noćy i rynulisia, choć nia ũsie, da ũbirańnia bramaŭ, a niekatoryja dastaŭlać wianki z zieleńi, kab tolki dahadzić hetamu-ź wajawodzie. Ale ũsim hetym abmanulisia, bo nia tolki što kab dać, ale i hawaryć z našymi ludcami nia nadta chacieŭ.

Pierad prajejdam jaho praz adnu z wiosak našaje hminy, ludzi jaje byli pawiedamleny papadmiatać i papybirać u wioscy, a wiedama-ź u pahodny i ra-boćy čas, to byli doma adny tolki dzieci i hetyja napuźanyja pašancom lotali dy zahaniali z pola matak swaich, kab hetyja jšli wulicu miaści „bo budzie hasudar jechać“, kryćaćy heta na ũsio horła.

Pan wajawoda ũsiudy prajejchaŭ i nia to što dać,

pašla krywioj lwa i ũ kancy krywioj świńni. I z taho času zaleźna ad taho, skolki čaławiek wypjeć, jość: z paćatku hutarliwy i lubi ć chwalicca, jak papuha; pašla, kali wypje trošku bolej, wiortki i chutki jak nałpa, pašla zły, błaħi, šalony, jak leŭ, a pašla. . u kancy-kancoŭ jon świńnia.

9. Paboźnaść i alkoholik.

Kali tleje ũ sercy malupacienkaja iskra paboźnaści, to harełka jość najlepšaja wada, kab zahasić hetu iskru Hetak jość zapraŭdy. Prahledzimo pa čarzie ũsie 10 Boźych Prykazańniaŭ.

I. Pieršaje prykazańnie — „Ja jość Pan, Boh Tvoj, nia miej bahoŭ čuźych prada mnoj“.

Ci heta alkoholik zachowywaje? Nie.

Jon da flaški harełki molicca, a nie da Boha.

II. Druhoje pryk. — „Nia ũzywaj Imieńnia Pana Boha Twjho daremna“.

A što-ź robić alkoholik-pjanica? Za koźnym słowam praklinaje, a z Boha našmiawajecca.

III. Treciaje pryk. — „Pamiatuj dzień światočny światkawać“.

Ci-ź alkoholik pjanica padumaje ab światkawańni niadzeli i świat? Niadzela jość dzień Boha, ale ũ

ale i rady nicta nijakaj nie dabiusia. I tak adkul jon pryjechaŭ, tudy i pajechaŭ, našych ludcaŭ nie paciešyšy ničym. Skobzakasewič.

„ŠČYRAŚĆ“ URADAŬCAŬ.

Kamai, Świancianskaha paw. Żyćcio našaha kutka jak i ŭsiudy nia jość wiasiołaje. Pašla wajny pieršyja hady ŭ nas była hmina ŭ poŭnym składzie, ale nia nadta ščyra pracawała. Urad prysłaŭ u hminu niejka p. Krussa, katory ŭwajšoŭ u skład hminy pad nazowam sekwestrata i ščyra ŭziaŭsia za pracu. Choć pa wołaści zusim mała jeździŭ, za toje ŭ hminie pracawaŭ ščyra. Kali chto prynios spoźnieny padatak, — za koźny nakaz braŭ ekzekucyjnych 1 złot 50 hr, aź nareście z wojtam i pisaram papaŭ u turmu. I etak skład hminy źmianiŭsia, a ščyraść da pracy astałasja taja samaja.

Ale dla ŭradu widać i hetaha mała, bo ŭ pačatku wieraśnia pryjechaŭ u hminu pawiatowy sekwestrator i pajechaŭ pa wołaści spahaniać „zaległośc“, i tak 15 wieraśnia pryjechaŭ i da mianie; u mianie była nie zapłaćana majontkowych majowaja rata 52 zł. 79 hr. i hetuju sumu skazaŭ zapłacić iz procentami, ličućy ad traŭnia miesiaca. Ja na toje hora nia zmoh sabrać usich hrošaj, a tolki 23 zł., tady pan sekwestrator uziaŭšy hetaja 23 zł. adlićyŭ procenty i ekzekucyjnyja, a astatak 17 zł. 70 hr. zalićyŭ na ratu, hetakim paradkam astalosia nie dapaćana 35 zł. 9 hr., za katoryja apisaŭ: kaźuch, jarmiak i samawar, dalićyŭ jašče ekzekucyjnyja; takim paradkam za adzin nakaz i adzin przyjezd sekwestrata, uziata dwa razy ekzekucyjnyja. Ci-ż hetania ździeki?!
Pakutnik.

Biełaruskaja lekcyja budzie ŭ niadzielu 17 kastryčnika ŭ 3 hadzinie ŭ sali Biełaruskaj Himnazii. Pračytajte lekcyju d-r J. Stankiewicz na temu: „Biełaruskija musulmanie i biełaruskaja literatura arabskim pišmom. Uchod darma.

niadzielu alkoholik światkuje nia dzień Boha; addaje čeść i sławu, ale nia Bohu, a harełcy-alkaholu. Kali ŭsie kramy pazačyniany, karčmy paadčyniany, a kali kaścioł na pałowu pusty, — karčmy pierapoŭnieny. Hetak światkuje alkoholik światočny dzień.

IV pryk. — „Šanuj bačku swajho i maci swaju“.

Wiedajemo, što pjanica nie šanuje swaich bačkoŭ, a dzieci jahonyja nie šanujuc jaho, tamu, što nia wart jon pašany; jon nie kłapacicca ab wychawaŭni dzietak swaich, a swaim bačkom u staraści ichnij kryžom i ciažaram jon, a nie padporaj, jak musiŭ-by byci.

V pryk. — „Nia zabiwaj“.

Wiadomaja reč, što V pryk. „Nie zabiwaj,“ pjanicy-alkaholiki najbolej narušajuc. Nia tolki swajo żyćcio skaročywajuc pićciom harełki, ale skaročywajuc żyćcio žonki, dziaciej, a tak-ža parywajucca na żyćcio swaich bliźnich.

VI pryk. — „Nia cužałož“.

Alkohol jość najbołšy worah marałaści, dobrych pastupkaŭ. Myśli, dumki i žadaŭnia alkoholika skiro-wywajucca na niaprystoŭnyja rečy, a jahonyja pieśni, hutarki biazstydnaja, niemaralnyja. I kab nia było chmielnych napitkaŭ, była-by značna mienš cužałožstwa i druhich hrachoŭ.

Z biełaruskaha żyćcia.

Z Radawaj Biełarusi.

Padwyška płaty rabotnikom. Komisija dziela dośleđaŭ zarabotnaje płaty apracawała projekt, pawodle jakoha padwyšku majuć atrymać rabotniki, pracujućyja ŭ promyšle wałakonnym, metalurhičnym, a tak-ža rabotniki, jakija pierarabljajuć syrec ziemlarobskich wytworaŭ.

Wywučeŭnie historyi biełaruskaha teatru. Teatralnaja padsekcyja IBK wyznačyła cely rad dakładčykaŭ, jakija raspracowujuc pytaŭni historyi biełaruskaha teatru. Miž inšym buduć raspracowany hetkija pytaŭni: biełaruskaja betlejka teatr časou Marcinkiewiča, teatr časou panščyny, biełaruskaha teatru časou adradžeŭnia epochi Ihnata Bujnickaha, teatr „Biełaruskaje t-wa Kamedyi i Dramy“ i inš.

Aproč taho, padsekcyja adčyniaje teatralny muzej, dla jakoha ŭžo sabrana šmat kaštoŭnych matarjałaŭ.

Knižnyja bahaćci BSRR. Pastanowaj 16 maja h. h. rearhanizawana Biełaruskaja Džiaržaŭnaja i Ŭnwersyteckaja Bibliateka ŭ Centralny Džiaržaŭny Knihoschoŭ i Bibliateku Ŭstanoŭ BSRR. Ad-načasna z pastanowaj adčynieny addzialeŭni knihaschowu ŭ Mahilewie i Wiciebsku. Hetym aktam Biełaruskaja Džiaržaŭnaja Bibliateka wydzielena ŭ samastojnuju adzinku.

Za čas swajho istnawaŭnia bibliateka wyrašła i ciapier źmiaščaje ŭ sabie kala 300 tysiać tomaŭ. Bibliateka budzie wupaŭniać funkcyi bibliateki BDU i Inbielkultu i budzie źmiaščać u sabie ŭsie biełaruskija knižnyja bahaćci, źjaŭlajušysia bibliahrafičnym centram.

Pry bibliatocy arhanizawany specyjalny bibliahrafičny addzieł, praca jakoha była raspačata ŭ 1923 h. ślacham wydzialeŭnia addziełu sawieckaha budaŭnictwa, kudy byli źmieščany ŭsie litaraturnyja wydaŭni SSRR, pačynajućy z 1922 h.

Časta alkoholik pjany dapašćicca da hetakaha hrechu, jakoha-by nikoli nie zraziŭ budućy ćwiarozym i jakoha musić pašla stydacca praz usio żyćcio.

VII pryk. — „Nia kradzi“.

Alkoholik-pjanica kradzić ad samaha siebie, žonki, dziaciej — zdarouje, majemaść, ci zarobak, bo marnuje zdarouje i prapiwaje majemaść ci zarobak.

A kali ludzi ničoha nia majuć, to kraduc čužoje, ašukiwajuc i hetak dzieci alkoholika-pjanicy robiacca žulikami źladziejami.

VIII pryk. „Nia świadć fałšywa suprociŭ swajho bliźniaha“.

Pjany ci padwypiüşy, kali jamu ŭžo razwiazacca jazyk, śmiajecca z susiedziaŭ bliźšych i dałšych, abmaŭlaje, danosić usialakija plotki, ci sam wydumliwaje ich i hetak razdmuchiwaje ahoŭ nienawiści, niazhody, swarki pamiž swaimi bliźnimi.

IX i X pryk. — Hetymi ŭsimi pieraličanyimi pastupkami jon užo idzie suprociŭ IX i X pryk. Božych.

Kali my chočam, kab naš narod byŭ narodam maralnym, to pierš-na-pierš musim pracawać nad tym, kab jon byŭ ćwiarozym.

(Dalej budzie).

Druhim bokam nawukowaj bibliahrafičnaj pracy bibliateki źjaŭlajecca praca, jakaja prawodzicca supolna z IBK dziela składańnia poŭnaj bibliahrafii biełarusaznaŭstwa. Zaraz užo sabrana zwyż 50 tysiać kartak, IBK raspačaŭ wydańnie hetych matarjałaŭ. Drukujecca užo IV tom etnahrafii, padrychtawany da druku adzied I-šy „Pryrody i wytworčych sił“.

Pry bibliatecy znachodzicca biełaruskaja knižnaja pałata, jakaja prawodzić taksama rehistracyju ũsich drukawanych tworaŭ BSRR.

Biełarusksja knižnaja pałata wydaje swj ũlasny orhan „Letapis Biełaruskaha Druku“.

Z Polšcy.

Pryhawar u sprawie kap. Zahrajskaha. Adbyŭsia sud nad kap. Zahrajskim u sprawie zabojsstwa šofer na st. Nawajelnia.

Sud prysudziŭ Zahrajskaha na 1 hod krepacsi z zaličėniam miesiaca areštu padčas śledztwa. I heta pašla scwierdźańnia praz sud, što niabyło danych, kab šofer chacieŭ abrazić kapitana, a tak-ža, nia było dakazana, što abwinawačany byŭ zmušany baranić swajho žyćcia. Jak tanna cenicca žyćcio čalawieka, kali sudziać aficera!

Żjezd nacyjanalnych mienšaściaŭ. U Wařawie 8 h. m. adbyŭsia zjezd nacyjanalnych mienšaściaŭ u Polšcy.

U zjezdzie ũziali ũdziele: Biełarusy, Ukraincy, Niemcy i Litoŭcy. Rezultatam naradaŭ bylo ũtwareńnie supolnaha prasowaha biuro dla prapahandy ũ kraj i zahranicaj.

Učańniki zjezdu pastanawili zrabić nastupny zjezd u bolš ũyrokim kruhu, na jakim budzie bliżej abhaworana prahrama dziejańnia.

Sprawa litoŭska-radawaha dahaworu. Staršynia Rady Ministraŭ marš. Piłsudski adbyŭ doŭhuju naradu z min. zahr. spraŭ p. Zaleskim. Razhladali sprawu dahaworu miź SSRR i Litwoj.

Baračba z darahoŭlaj. U prošłym tydni adbyłasia narada ekanamičnaha kamitetu Rady Ministraŭ. Razhladalisia sposaby baračby z darahoŭlaj.

Z Niezależnaj Litwy.

Wodhuki litoŭska-radawaha dahaworu.

Litoŭska-radawy dahawor i Wilenskaja sprawa. „Kurjer Wileński“ padaje, što Śleżewič, staršynia litoŭskich ministraŭ, padčas hutarki z pradstaŭnikom „Elty“ ũ sprawie litoŭska-radawaha dahaworu skazaŭ, što praz hety dahawor Rady jašče raz scwierdzili ũsie asnowy litoŭska-radawaha dahaworu z 1920 h., u jakim Wilnia przyznajecca Litwie. Ciapier Polšča nia budzie mieć padstawy tumačyć, što Ryski traktat źmianiu asnowy terytoryjalnaja dahaworu z 1920 h. Urešcie Śleżewič dadaŭ, što Rady, u asobnaj nocie, specyalna ũ wilenskaj sprawie, zajawili, što hwałt hien. Żelihoŭskaha nie źmianiu stanowišča Radaŭ da Litwy i što Rady nie przyznajuć ani hwałtu Żelihoŭskaha, ani pastanowy Rady Ambasadoraŭ što da ciapierašnich polska-litoŭskich hranic.

Ci budzie ratyfikawany litoŭska-radawy dahawor. U Koŭni 4 h. m. na supolnym pasiedźańni

ministraŭ i sojmawaj komisii da spraŭ zahranicznych min. Sleżewič zreferawaŭ apošni dahawor z Radami. U sojmawych kruhach spadziajecca, što Sojm Litoŭski zmoža znajsci bolšaśc dla ratyfikacyi ũmowy.

Liha Narodaŭ ab litoŭska-radawym dahawory. Anhielskaja hazeta „Temps“, abhawarywajućy sprawu litoŭska-radawaha dahaworu, uwaŭaje, što hety dahawor moža narušyć spakoj u ũschodnij častcy Eŭropy. Miejsca dahaworu, dzie haworyecca ab Wilni, wyrazna piarečyć Ryskam u dahaworu. Dziela zachawańnia spakoju „Temps“ radzić Polšcy i Litwie papracawać nad parazumieńniem.

Litoŭska-radawy dahawor i litoŭski pasol u Paryży. Litoŭski pasol u Paryży Klimas padčas hutarki z supracoŭnikom haz. „Последние Новости“ skazaŭ, što litoŭska-radawy dahawor nia wychodzie za hranicy dahaworu z 1920 h. Rady padpisywajućy Ryskuju ũmowu z Polščaj addali Polšcy ziemli miź hranicaj Litoŭskaj i hranicaj idučaj na ũschod ad MienSKU, pakidajućy spor za Wilniu Polšcy i Litwie. Konferencyja Ambasadoraŭ wyrašyla sprawu Wilni na karyšć Polšcy, čaho ũrad Litwy nia przyznaŭ, a Liha Narodaŭ pakinuła hetuju sprawu nia wyrašanej. Takim paradkam dahawor hety zusim nie piarečyć Lizie Narodaŭ. U najbliżejšym čacie treba spadziawacca padobnych dahaworaŭ miź Łatwijaj, Estonijaj, Finlandyjaj i Radami.

Litoŭskija profesyjnalnyja sajuzy wysyłajuć delehataŭ u SSRR. Na apošnim pasiedźańni biura sac.-demokratycznych profesyjnalnych sajuzaŭ u Koŭnie razhladalaśia sprawa pasyłki delehataŭ u SSRR.

Delehacyja maje wyjechać pad peŭnymi warunkami. Jany choćac sabie zahwarantawać swabodny ahlad fabrykaŭ, turmaŭ GPU i turmy na Saławieckich astrawoch.

Kali budzie ratyfikawany litoŭska-radawy dahawor. „Hołas Litwy“ padaje, što ratyfikacyja rad.-lit. dahaworu nastupie tolki pašla padpisańnia handlowaje ũmowy z Radami. Heta maje być naciskam sa starany Litwy na Rady ũ kirunku ũstupak pry pierahaworach handlowych.

Z žyćcia haspadarskaha.

Wywoz drewa. „Kurjer Wileński“ padaje, što wywoz drewa z hodu ũ hod pawialičawajecca. Wiazuć jaho čyhunkami trochu abroblenym i prosta belkami blizu ũ-wa ũsie bolš pramysłowyja dziarżawy, jak: Anhlija, Hałandzija, Niamieččyna, Belhija, Francyja.

Jak wyhladaje nieŭradžaj u Wilenščynie. Sioleta da siaredniana narmalnaha ũradžaju niechapaje:

u Wilenska-Trockim paw.	143.000	ctn.	metr.
„ Świancianskim	177.000	„	„
„ Ašmianskim	91.000	„	„
„ Brasłaŭskim	203.000	„	„
„ Pastaŭskim	160.000	„	„
„ Dzisienskim	132.000	„	„
„ Wialejskim	116.000	„	„

Razam 1.022.000 ctn. metr.

Usiu wahu stanowišča, u jakim apynułaśia Wilenščyna, zrazumiejem, kali adznačym, što ũ narmalnych warunkach u Wilenščyniu przywoziłasia kala 170.000 centn. metr., a sioleta niechapaje 1.200.000 cent. m.

10-LEĆCIE „KRYNICY“.

U hetym miesiacy siol. h. kančajecca 10-ty hod, jak pačala wychodzić u świet „KRYNICA“. Woś-ža naša Redakcyja z pryčyny dziesiacilećcia ũ dzień 24 kastyryčnika siol. h. ładzić światkawańnie, na jakoje zaprašaje ũsich swaich supracouńnikaŭ, pryhilnikaŭ i hramadzianstwa ahułam.

U dzień światkawańnia adbudziecca takža narada našych supracouńnikaŭ, jakich zaprašajem zjechaćca na toj-ža dzień 24.-X.-26. ranicaj, abo 23.-X. wiečaram.

Narada adbudziecca 24.X a hadz. 12 dnia, a światkawańnie ũ h. 7 wieč. u Red. „Bieł. Krynicy“ (Połackaja wul. Nr. 4 — 10).

Dyk ryechtujeisia, Hramadzianie!...

Z zahranicy.

Latwija Za prykładam Litwy. U Ryzie 8 h. m. adbyłasia narada pad kiraŭnictwam min zahr. spraŭ Ulmanisa ũ sprawie padhatouki pierahaworaŭ z Radami ũ sprawie ũzajemnaj neŭtralnaści.

S. S. R. R. Apazycyja ũzmahajecca. Z Maskwy pawiedamlajuć, što ruch apazycyjny ażywiŭsia jznoŭ. Adbywajucca nielehalnyja sabrańni. Na čale ruchu stajać: Zinoŭjeŭ, Trocki, Radek, Piatakoŭ, Smilin i inš.

Kanferencyja kamunistaŭ adložana. Wyznačana pierš Usierasiejskaja Kanferencyja kamunistyčnaja na 15 kastyryčnika, adložana na 10 dzion. Chodziać čutki, što pryčynaj hetaha jość silnaja padhatouka apazycyji da zmahańnia na partyjnym zjeździe.

Niamieččyna Wilhelm II wartajecca damoŭ. Z Berlina pawiedamlajuć, što niamiecki car pakinuŭ Doorn, dzie dahetul byŭ i wyjechaŭ u kirunku Niamieččyny, dzie jon maje asieści ũ zamku Hamburgskim.

Z Wilni.

Kamunistyčnyja adozwy. Jak pišuć polskija hazety nočŭ z 6 na 7 h. m. na pradmieščiach Wilni byli paraskidanyja kamunistyčnyja adozwy padpisanyja praz Akružny Kamitet Kamunistyčnaj Partyi Zachodnziej Bielarusi.

Zaraznyja chwaroby ũ Wilni. Addziel zdarouja pry Mahistracie m. Wilni padaje da wiedamaści, što lik zaraznych chwarobaŭ za apošni tydzień wyhladaje hetak: brušnoha tyfusa 10, plamistaha 1, wospy 1, wodry 1, roży 4, suchotaŭ 3.

Naša Pošta.

H. ŁOŚ z pap Świra: Prošbu Wašu späuńiajem.
K. JUCHNIEWIČU: Waš raskaz da druku nie padchodźić. Zahadki duža dobryja. Razhadali zahadku tak-ža dobra.
KLUČANOWIČU: Waš wiers: „Wiečar nadchodźić“ da nas nie dajšoŭ; a wiers: „Sielanin“ atrymali. Pastarajemsia nadrukawać. Pišycie ab żyćci wašaj staronki.
JALINCY: Atrymali, skarystajem.

Usiačyna.

HŁUCHI, KALI NIE PAČUJE, DYK WYDUMAJE.

Ludziej na świecie mnoha ũsiakich:
Jość z nosam toŭstym, jak truboj,
Z nahami jość jak klešcy raka,
Z wialikaj z cebar haławoj!
Dary pryrody — dyk wiadoma:
Nia možna nawat ich pradać;
Ci my pamiž swaich u doma,
Ci ũ ludzi jdziom — pawinny brać.
Pryšłosia raz adzin hluchomu
Na Spasa ũ cerkwie pabywać;
Hadoŭ dziesiatak peŭna z domu
Jon za paroh nia moh stupać.
Až tuť na leta stała lepiej
I staŭ jon synu dakučać:
„Synok moj miły, — jamu klepie —
Čaču ja ũ spowiedzi bywać“.
I woś pa dobrej łascy syna
Jaho ũ cerkwie bačym my:
Staić, hladzić kruhom wačyma
I wun što ũhledziŭ la ściany.
Stajaŭ tam čaławiek hubaty —
Jamu na't hetaha nia ũciam,
Što na jaho hladzić zaŭziata
Hłuchi pakutnik naš Ściapan.
„Hladzi! Hladzi! to-ž hety świšča —
Jaho susiedu pakazaŭ. —
Jon dumaŭ peŭna na jhryšča,
A nie ũ carkwu da nas papaŭ“.
„Ad rodu jon taki hubaty, —
Susied ũspieŭ toj adkazać. —
Z natury jon taki łupaty
I susim nia dumaje świstać.“

N. ŻALBA.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —

Biełaruskaja Kniharnia „KRYNICA“

St. Stankiewiča. Wilnia, Zawalnaja wul. Nr 7.

Pradaje ũsialakija biełaruskije knižki, a taksama školnyja padručniki biełaruskija, polskija i rožnyja školnyja i pišmiennyja pryłady.

Wysyłać na prawincyju pa atrymańni naležnych hrošy, abo zadatku nia mienš trećiaj čaści.

Nr. 6.

„ZORKA“

Addziel dla našych dziećak.

PAPAŁA KASA NA KAMIEŃ.

(Z ukrainskaha).

Pryšli da šaŭca hości. Pasyłaje šawiec swajho małoha pamocnika z zbankom kupici piwa.

— Ale-ż wy, panie majstra, nie dali mnie hrošy na piwa.

— „Dyk koždy durań patrapić pryniaści piwa za hrošy. A ty pryniasi biaz hrošaj, — tady budzie štuka“...

Čłapiec pajšoŭ. Za časinu waročajecca, stawić spakojna pierad šaŭcom na stale paroźni zbanok i kaža:

— Kali łaska, picie, panie majstra!

— A što ja budu pić, kali zbanok paroźni?!

— E, heta koždy durań patrapić z poŭnaha napicca, a wy napiciesie z paroźniaha — woš budzie štuka!...

PRVJACIELI ZIEMLAROBAWY.

(„Świt Dytny“).

U Francyi ũsiudy na paloch, na staŭbach pryda-rożnych razwiešany hetakija nadpisy:

„Wożyk kormicca myšami, ślimakami, husianicami dy inšymi škodnymi ziemlarobu stwareńniami — nie zabiwajcie wożykaŭ!“

„Krot zjadaje čarwiaki i husianicy — nie zništa-żajcie kratoŭ!“

„Kožnaja rapucha zjadaje za adnu hadzinu kala 30 škodnych čarwiakoŭ — nie zabiwajcie rapuchaŭ!“

„Chrušcy, dy rożnyja čarwiaki najhoršyja niepryjacieli ziemlarobawy. Adnyja tolki ptuški mohuć lohka sprawicca z imi“.

Nie wyjmajcie z hnozdau ptušynych jaječak i ptušaniatak“.

KANWALIJA.

U maleńkaj, krywieńkaj chatcy pad lesam żyła sa swajej matkaju biednaja maleńkaja dziaŭčynka. Jana hulała pa zialonaj sienažaci z druhimi dziećmi, pašwiła żywinu, zbirala kraski, słuchała ptušačyja pieśni i choć biednaja, ale była wiasiołaja i ščaśliwaja.

Dy nia doŭha pażyła jana na biełym świcie; — raz niejako zachwareła i chutka pamiorła, a dzieła taho, što była wielmi dobraja, zaraz-ža pašla śmierci apynułašia ũ niebie siarod biełych, skrydlatych aniołkaŭ, siarod ptušačak rajskich.

I pytajucca ũ jaje aniołki: „Ci nie škada tabie, dziciatka, twajej chatki ũbohaj?“ A jana im adkazywaje: „Jak-ż ja mała-b škadawać swajej chatki krywoj dy maleńkaj, kali ja ciapier żywu ũ cudouŭnym niebie!“

Aniołki iznoŭ pytajucca: „A ci nia sumuješ ty pa dzieciach, z katorymi hulała pa kwietkach, što rastuć na wašym łuzie?“

— „Čaho-ż ja miała-b sumawać pa dzieciach, kali tut z aniołkami hulaju, ci pa kwietkach, kali tut šmat piakniejšyja rastuć nawakoła“.

Nakaniec aniołki pytajucca: „A ci nie škaduješ ty

swajej matki, što tam na ziamli tak horka pa tabie płača — zabiwajecca?“

Uspomniŭšy swaju mamu, dziaŭčynka zasmuciłašia, scisnułašia jej serca, a z wačeje pasypališia drobnyja śłozki.

Dy nia śłozkami jany na ziamlu ũpali, a źjawilišia ũ hustym lesie, pobač matčynaj chatki, biełymi, pachniŭšymi čaračkami, lesawoj kanwalijaj. **Z. W.**

HOŚCI SINIČKI.

Sinička-siastryčka,

Skul ty haściej mieła?

Saławiej byŭ z łhoŭ

Čorny drozd—z lasoŭ,

A warobčyk, dobry chłop-

[čyk

Z zialonych sadoŭ.

Sinička-siastryčka,

Što im jeści dała?

Saławiej jeŭ muški,

Čorny drozd čarwiački,

A warobčyk, dobry chłop-

[čyk

Samyja krošački.

Sinička-siastryčka,

Što im pici dała?

Saławiej piŭ miadok,

Čorny drozd z jahad sok,

A warobčyk, dobry chłop-

[čyk

Tolki rasu z kwiatok.

Sinička-siastryčka,

Jak tabie dziakawali?

Saławiej zapiajaŭ,

Čorny drozd zašwistaŭ,

A warobčyk, dobry chłop-

[čyk

Tolki začyrykaŭ.

Hałubka.

KONI I HUSI.

Daciahnuli koni ciażki wialičezny woz sa zbożam da mlyna, hdzie im užo možna było krychu adpačyć. Koni byli zamaryŭšysia: ciażka dychali. A pad wozam sabrałašia šmat husiej dy kryčali na ũwieś padworak.

— „Dziŭnyja stwareńni“ — pakiwaŭ haławoju maładziejšy koń — „kryku, homanu aź wuśy balać, a da raboty da nijakaj niazdatnyja“..

A druhi koń kaža: „Nie darma haworać, što hdzie šmat hutarki, tam mała raboty“... **N—ja.**

MUŻYKOWY SANI.

Złamališia ũ muzyka sani. — „Nu — skazaŭ jon babie, — zrablu ja ciapier sani wialikija, wialikija!“ Staŭ jon ũ chacie rabić sani i kaža babie: „Hladzi, baba, ci dobryja rablu ja sani?“ Pahladziela baba i kaža: „Tak to tak, ale won wieźci jak?!“ Ničoha nie paznaŭ muzyk, ab čym kaža baba. Robić jon sani wialikija: „Nu ciapier hladzi, baba, ci dobryja wychodziać sani?“ Pahladziela baba i kaža iznoŭ: „Tak to tak, ale won wieźci jak?“ — „Ech ty, baba“, — kaža muzyk — „ničoha ty, widać, nia znaješ“.

Zrabiŭ muzyk sani, wialikija, wialikija i staŭ ich z chaty won wywazić, asani ũ dźwiery nia lezuć. Tady paznaŭ muzyk, ab čym hawaryła baba...

Paznaŭ, ale poznał...

B. S.

DZIETKI! ČYTAJCIE KNIŻKI I HAZETY ũ SWAJEJ
— — RODNAJ BIEŁARUSKAJ MOWIE! — —